

Bez słów – WGB

Chodzą ulicami ludzie	G D
Maj przechodzą, lipiec, grudzień	e h
Zagubieni wśród ulic bram	C G D
Przemarznięte grzeją dlonie	G D
Dokądś pędzą, za czymś gonią	e h
I budują wciąż domki z kart	C G D
A tam w mech odziany kamień	C G
Tam zaduma w wiatru graniu	C G
Tam powietrze ma inny smak	C G D
Porzuć kroków rytm na bruku	C G
Spróbuj – znajdziesz, jeśli szukać	C G
Zechcesz nowy świat, własny świat	C G D
Płyną ludzie miastem szarzy	G D
Pozbawieni złudzeń, marzeń	e h
Omijają wciąż główny nurt	C G D
Kryją się w swych norach krecich	G D
I śnić nawet o karecie	e h
Co lśni złotem nie potrafią już	C G D
A tam w mech odziany kamień...	
Żyją ludzie, asfalt depczą	G D
Nikt nie krzyknie, każdy szepcze	e h
Drzwi zamknięte, zaklepany krag	C G D
Tylko czasem kropla z oczu	G D
Po policzku w dół się stoczy	e h
I to dziwne drżenie rąk	C G D
A tam w mech odziany kamień...	